

Danuta Künstler-Langner

"Necessitas et Ars : studia
staropolskie dedykowane
Profesorowi Januszowi Pelcowi", t.
1-2, pod red. Barbary Otwinowskiej,
Aliny Nowickiej-Jeżowej... :
[recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 87/1, 225-231

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

NECESSITAS ET ARS. STUDIA STAROPOLSKIE DEDYKOWANE PROFESOROWI JANUSZOWI PELCOWI. Pod redakcją Barbary Otwinowskiej, Aliny Nowickiej-Jeżowej, Jerzego Kowalczyka i Adama Karpińskiego. T. 1–2. Indeksy nazwisk zestawili: t. 1: Małgorzata Elżanowska i Stanisław Szczęsny; t. 2: Teresa Obiedzińska i Stanisław Szczęsny. Warszawa 1993. Wydawnictwo Naukowe „Semper”, t. 1: ss. 158; t. 2: ss. 184.

Studia staropolskie zatytułowane *Necessitas et ars*, dedykowane prof. Januszowi Pelcowi, to zbiór rozpraw autorów polskich i slawistów z zagranicy, dotyczący polskiej i europejskiej literatury dawnej, a także zjawisk artystycznych i kulturowych, szczególnie doby renesansu i baroku. Redaktorzy tej książki: Barbara Otwinowska, Alina Nowicka-Jeżowa, Jerzy Kowalczyk i Adam Karpiński, zebrali prace tak wielu wybitnych znawców dziejów Polski i komparatystów z myślą o sześćdziesiątych urodzinach i 40-leciu pracy naukowej prof. Janusza Pelca.

Janusz Pelc to uznany badacz naszej literatury XVI i XVII w., autor interesujących publikacji na temat zjawisk dawnej kultury europejskiej, autor takich książek, jak m.in.: *Obraz – słowo – znak. Studium o emblematyce w literaturze staropolskiej*; *Jan Kochanowski. Szczyt renesansu w literaturze polskiej*; *Europejskość i polskość literatury naszego renesansu*; *Literatura renesansu w Polsce*. Od lat łączy on swoje zainteresowania dawnym tekstem jako znakiem kultury z pracami edytorskimi i szerokim nurtem naukowej popularyzacji literatury staropolskiej. Badacz ten, świadom głębi powinowactwa sztuk i ich inspiracji myślą hebrajskiego i grecko-rzymskiego antyku, otrzymuje w darze od swoich przyjaciół i uczniów *Necessitas et ars* jako bogaty zbiór studiów i interpretacji pojętych interdyscyplinarnie i uwzględniających szeroki kontekst zjawisk pozaliterackich w przywoływanych epokach. Zebrane w dwóch tomach prace znakomych historyków literatury i kultury odtwarzają dawną europejską świadomość literacką do XVIII w. oraz kształtujące ją idee filozoficzne i religijne.

W tomie 1 znajduje się nota biograficzna uczonego oraz szczegółowa bibliografia jego prac za lata 1952–1992, o układzie chronologiczno-działowym, opracowana przez Antoniego Czyżę i Ewę Ressel. Bibliografia ta rejestruje całość dorobku naukowego Pelca, czyli różne formy publikacji naukowych oraz udział w polskim i międzynarodowym ruchu naukowym. Wskazuje ona zarazem na rozległość zainteresowań badacza i podjęcie przez niego szeroko zakrojonych studiów slawistycznych, obejmujących dyscypliny pokrewne literaturze. Bibliografia zawiera również informacje na temat ważniejszych prac będących obecnie w druku.

W *Necessitas et ars* wyodrębniono trzy rozdziały: I. *Epoki – prądy – badacze*, II. *W kręgu sztuki*, III. *Dziela – analizy – interpretacje*.

Rozdział I (tom 1) poświęcony został m.in. tematyce kształtowania się form poezji renesansowej i barokowej, europejskim tradycjom i wzorom w poezji staropolskiej, tendencjom klasycystycznym w poezji ukraińskiej, wczesnobarokowym listom poetyckim i postaci badacza literatury baroku, Ludwika Kamykowskiego.

Jan Ślaski, przedstawiając poezję polską na przełomie renesansu i baroku, ukazał znaczenie tradycji czarnoleskiej oraz wpływów włoskich dla kształtującego się baroku literackiego. Tradycja ta wpisana była w przestrzeń poszczególnych utworów i przywoływały ją „konwencje rodzajowo-gatunkowe i wersyfikacyjne”. Ślaski w tym pograniczu epok dostrzega inspirującą obecność literatury włoskiej i przypomina twórczość wielu poetów, np. Mikołaja Sępa Szarzyńskiego, Sebastiana Grabowieckiego, Jana Smolika, pozostających pod urokiem muz: czarnoleskiej i włoskiej, np. Gabriela Fiammy, Torquata Tassa. Badacz wskazuje na znamienne dla baroku postawy myślowe o włoskiej proveniencji, szczególnie głęboką kontemplację uczuć religijnych, a także rejestruje zapożyczenia tematyczne (makabryzm, turpizm) i nowe sposoby posługiwania się metaforą oraz konceptem. „Importy” włoskie w czasach poprzedzających barok sprzyjały, jak stwierdza autor tego szkicu, nawarstwieniu się nowych jakości i mogły

u nas stanowić formę przygotowania do odbioru twórczości wstępującego pokolenia seicentystów.

Tom Eekman poświęcił swoją rozprawę pt. *Inversion in Latin and Polish Poetry* wpływom łacińskich modeli wypowiedzi lirycznych na poezję staropolską. Ukazał znaczenie i atrakcyjność poezji łacińskiej w krajach słowiańskich, przedstawiając zarazem wpływy i zależności tematyczne w zakresie oddziaływania na siebie poezji wielu ziem słowiańskich. Kunszt łacińskich wypowiedzi stymulowany różnorodnością reguł poetyckich proponowanych przez kompendia retoryczne był niezwykle pożądany przez dawnych autorów. Eekman wymienia Andrzeja Frycza Modrzewskiego i Macieja Kazimierza Sarbiewskiego jako przedstawicieli staropolskiego piśmiennictwa neołacińskiego, wskazując na charakterystyczne cechy ich stylu. Opisuje formy inwersji jako sposoby wypowiedzi atrakcyjne np. dla Kochanowskiego, a nie spotykane w takim zakresie u współczesnych Jana z Czarnolasu. Eekman kojarzy z inwersją ciekawy dla poezji XVI i XVII w. sposób stylistycznej aranżacji wypowiedzi.

Ze zjawiskami literackimi doby baroku łączy swoje zainteresowania badawcze również Hans Rothe jako autor szkicu pt. *Vom Barock Klassizismus in der polnischen Dichtung der Ukraine Lazar Baranovyč und Jan Ornowski*. Jego praca rozwija zagadnienie klasycyzmu barokowego na przykładzie XVII-wiecznych autorów ukraińskich: Łazarza Baranowicza i Jana Ornowskiego, piszących w języku polskim. Powstająca w XVII stuleciu poezja liryczna na Ukrainie tworzona była przeważnie w tym języku. Rothe podkreśla walory poezji Baranowicza, autora m.in. zbiorów wierszy *Lutnia Apollinowa – każdej sprawie gotowa* i *Notij pięć – ran Chrystusowych pięć*: typowo barokową obrazowość i leksykalną dynamikę tekstów oraz umiejętność doboru słów i tematów. Rothe uważa, że ten typ liryki to swoiste *novum* na terenie literatury ukraińskiej. Posiada on wiele walorów estetycznych, jest ciekawy pod względem kompozycyjnym i uwzględnia szeroki kontekst sakralny poruszanych tematów. W szkicu pokazana jest również sylwetka Ornowskiego (może Polaka z Podola), autora zbioru wierszy *Muza roxolańska* (1688). Twórczość tego poety, chętnie analizującego wydarzenia militarne, dotyczy szczególnie scen z historii Polski, która staje się dla niego synonimem Europy. Autor poświęca wiele uwagi postaciom polskiego życia politycznego i upamiętnia je zgodnie z regułami sztuki retorycznej. Może nie zawsze, jak sugeruje Rothe, udaje się Ornowskiemu panować nad długim polskim wersem oraz nad rymem, ma również kłopoty z kompozycją zdań, lecz jest ten twórca ciekawą osobowością artystyczną swoich czasów. Jego wiersze cechuje bogactwo figur retorycznych oraz zróżnicowana, umiejętnie dobierana leksyka i dźwięczny rytm. Wywodzący się z kręgu kijowsko-czernihowskiego Baranowicz był przede wszystkim znany jako autor przysłów, a Ornowskiego fascynowało utrwalanie scen historycznych. Rothe stwierdza, że żaden z tych autorów nie należał do czołówki twórców swojego czasu, lecz nie można ich traktować jako pisarzy regionalnych, bez ambicji tworzenia literatury ogólnoeuropejskiej.

W rozdziale *Epoki – prądy – badacze* znalazł się też portret Ludwika Kamykowskiego (1891–1944), pióra Jerzego Starnawskiego. Kamykowski był historykiem literatury polskiej XVII stulecia, autorem prac o Kasprze Twardowskim, Stanisławie Samuelu Szemioście, rozpraw dotyczących gatunków pisarstwa staropolskiego, uczyonym o wybitnych predyspozycjach badawczych i zainteresowaniach literaturą europejskiego i polskiego baroku. Dobrze się stało, że przypomniana została postać tego wielkiego entuzjasty i popularyzatora wiedzy o przeszłości, związanego z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim i Wszechnicą Jagiellońską. Starnawski sądzi, że zbadanie „archiwum” po Kamykowskim jest zamysłem ważnym i szczególnie interesującym, gdyż w jego dorobku znajdujemy prace na temat Mikołaja Sępa Szarzyńskiego, Sebastiana Klonowica, Stanisława Grochowskiego i innych indywidualności polskiej literatury dawnej.

Tibor Klaniczay w swojej pracy na temat badań uczonych węgierskich nad renesansem ukazał rozwój tej dyscypliny i przypomniał dzieła takich badaczy, jak: Jenő Abel, Vilmos Fraknoi i János Horváth. Odwołując się do twórczości węgierskich poetów renesansowych, np. Janusa Pannoniusa i Johanna Sambucusa, określił pola badawcze węgierskich historyków renesansu i podkreślił rolę dawnej literatury węgierskiej w krzewieniu postaw humanistycznych.

Kolejna wypowiedź poświęcona jest jednemu gatunkowi – wczesnobarokowemu listowi poetyckiemu. George Gömöri w rozprawie pt. *The Verse Letter in the Early Polish Baroque* wskazuje na źródła tego gatunku (Horacy, Owidiusz) i czyni przedmiotem swoich rozważań listy poetyckie Daniela Naborowskiego i Jana Andrzeja Morsztyna, dostrzegając zastosowanie konstrukcji listu poetyckiego m.in. w zbiorze *Lutnia*. Charakterystyczna dla tych listów tendencja panegiryczna łączyła się ze zróżnicowaniem opisów podróży i przeżyć autora tekstu. Listy poetyckie bywały skarbnicami informacji geograficznych, obyczajowych czy politycznych. Gömöri zauważa, że polski list wczesnobarokowy nawiązuje do renesansowego klasycyzmu i ta kontynuacja jest bardziej dostrzegalna niż w innych gatunkach. Przed epoką rozkwitu epistolografii w XVIII stuleciu polski list barokowy stanowi model wykwintnego i kunsztownego tekstu, przydatnego do przyjacielskiej wymiany informacji między równymi sobie lub między osobami przedzielonymi barierą stanu społecznego, a zjednoczonymi umiłowaniem wartości kultury. Gömöri widzi w liście poetyckim, gatunku typowo świeckim, nie eksponującym pierwiastków religijnych ani sarmackiego patriotyzmu (głównych cech polskiego baroku), literacki pomost pomiędzy renesansowym humanizmem w Polsce a europejskimi nurtami Oświecenia.

Rozdział II (tom 1), zatytułowany *W kręgu sztuki*, obejmuje szkice z zakresu historii sztuki i kultury autorstwa Adama Miłobędzkiego, Mariusza Karpowicza i Janusza Tazbira.

Miłobędzki poświęca swój szkic formom i obiektom europejskiej architektury drewnianej, nawiązując do witruwiańskiej, naturalistyczno-mimetycznej koncepcji narodzin tej sztuki. Istotny w tej koncepcji porządek kolumnowy (leśne pnie) poprzedzał późniejsze formy drewnianych konstrukcji (oktanowe bale). Miłobędzki przeprowadził analizę archetypu i motywu leśnej chatki w kulturze europejskiej, a także przedstawił kwalifikację form budowlanych (bardzo niska ocena budownictwa drewnianego w okresie renesansu; akceptacja form drewnianych przez architekturę manierystyczną i barokową). Umiejętnie ukazał genezę i rozwój witruwiańskiego stylu w architekturze, podkreślając, że stał się on nieodłączną częścią doktryny klasycyzmu. Dopiero powolna degradacja witruwianizmu w w. XIX – co zauważa badacz – pozbawiła ten styl naturalnych cech środowiska człowieka i sprowadziła go do mody pojawiającej się w architekturze.

Karpowicz w szkicu *Z rozważań nad inspiracjami „Pieśni o dobrej sławie”* wnosi do badań nad pieśnią XIX *Ksiąg wtórych* Jana z Czarnolasu nowe wątki interpretacyjne (przeciwstawienie Bestialstwa Męstwu Heroicznemu, poetycka lekcja cnót). Wypowiedź wzbogacona została przywołaniem kontekstu plastycznego tego tematu.

Tazbir w interesujący sposób przedstawia profesję sitarzy w dawnej Polsce. Odwołując się do sitarstwa biłgorajskiego (Biłgoraj był stolicą tego rzemiosła), przypomina cechy zawodu i zapotrzebowanie na wyroby sitarskie, mające zastosowanie jako przedmioty codziennego użytku i wykorzystywane do zabiegów magicznych. Posługiwanie się motywami sitarstwa w literaturze staropolskiej (nurtie obyczajowym i sowizdrzalskim) oraz malarstwie wskazuje na ważną rolę tego rzemiosła, które łączono również ze sferą religijną (zwroty z *Pisma św.*).

Rozdział III recenzowanej książki, zatytułowany *Dzieła – analizy – interpretacje* (obejmujący część tomu 1 i cały tom 2), zawiera m.in. szereg szkiców dotyczących wczesnej literatury humanistycznej w Polsce, renesansowych i barokowych gatunków

literackich, poezji okolicznościowej, recepcji dzieł XVI i XVII stulecia w dobie Oświecenia.

Juliusz Domański prezentuje postać Filipa Kallimacha i jego związki z Uniwersytetem Krakowskim. Samuel Fiszman w rozprawie pt. „*Złota też, wiem, nie pragniesz, bo to wszystko Twoje*” analizuje hymn Jana Kochanowskiego w kontekście literatury staropolskiej, *Nowego Testamentu* i pism Ojców Kościoła, sugerując, że ukazany w tym tekście obraz wszechobecnego Boga Stwórcy Wszecznego miał swój pierwowzór również w myśli greckiej i rzymskiej, a szczególnie w filozofii stoickiej.

W rozdziale III zamieszczone są także szkice: Claude’a Backvisa „*Właśnie jak Neta, śmiertelna bogini*”, Alojzego Sajkowskiego *Do „Skarbca pamięci” ciągu dalszego dopisanie* i Stefana Nieznanowskiego *Barokowe kołedy polskie*. Pieśń kołedowa jako symbol chrześcijaństwa i forma katolickiej obrzędowości XVII w. została przez Nieznanowskiego przedstawiona w swych odmianach (pastorałka, kołęda rekreacyjna, kołęda-kołysanka itp.) z uwzględnieniem jej specyficznych cech i tematów (np. interpretacja teologicznego sensu narodzenia Chrystusa – kołęda karmelitańska).

Na uwagę zasługuje interesujący szkic Jadwigi Kotarskiej pt. *Między światłem i ciemnością*, w którym autorka, kojarząc typową dla literatury barokowej antytezę *lux – tenebrae* ze sferami *sacrum – profanum*, śledzi w XVII-wiecznej liryce (szczególnie metafizycznej) poetyckie motywy rozmów człowieka z Bogiem. Z twórczością Sępa Szarzyńskiego i Grabowieckiego łączy Kotarska narodziny nowego modelu religijności wyrażanego poprzez postawy deprecjonujące wartości ziemskiego życia i sugerującego człowiekowi życie w udreće z powodu przypisywanych sobie grzechów. Analizuje życiowe drogi bohaterów liryki barokowej żyjących w świetle prawdy i jednocześnie w ciemnym labiryncie własnej egzystencji, wskazując na obsesję światła u obu poetów i jej biblijne inspiracje. Jest to zarazem próba odtworzenia barokowego antagonizmu między podlegającym rozkładowi ciałem a stworzoną dla wieczności duszą.

Ciekawą próbą odczytania *Żywota człowieka pocziwego* Mikołaja Reja w kontekście wartości ziemskiego bytu i znaków losu jest praca Antoniego Czyża pt. *Świat: znak i dom*. Autor nazywa dzieło Reja traktatem o Bożej sprawiedliwości i utworem o obecności prawdy w życiu człowieka. Dla Reja ludzka sytuacja istnienia to dążenie w bólu i na przekór rozpaczy do dobrego kresu, co Czyż łączy z wpisana w drogę człowieczego życia iluminacją, a następnie ze zgodą na podjęcie wędrówki pielgrzyma. Wyznawany przez Reja kalwinizm, nakazujący mu głosić moc Boga w człowieku oraz Jego potęgę i dobroć, został w tej rozprawie przedstawiony w nawiązaniu do Rejowej naturalnej świadomości porządku świata – „przestrzeni uobecniania się i działania mądrości”. *Żywoć człowieka pocziwego* jako opowieść o potrzebie pewności i o łasce nadziei miał propagować wizję prawdziwego domu jako domu duchowego i stanowić przykład istnienia dróg szczęśliwych wśród dróg wszechświata.

Krzysztof Mrowcewicz w szkicu *Szarzyński – poeta pokorny* ukazał twórczość Sępa w kategoriach heroicznego bojowania o prawdę, odwołując się równocześnie do proponowanej w tych tekstach postawy duchowej pokory. Inspiracje czerpane z pism Ludwika z Granady znalazły swoje odzwierciedlenie w liryce Szarzyńskiego (motywy maryjne, refleksje o charakterze medytacyjnym, poetyckie modlitwy) i – jak podkreśla autor szkicu – stworzony przez tego poetę ideał człowieczeństwa (wartości wynikające z rozumu, serca i pokory) kształtował model nowej pobożności opartej na zaufaniu do Kreatora.

Zagadnień historii sztuki przekładu dotyczy rozprawa Aliny Nowickiej-Jeżowej pt. „*Niepróżnujące próżnowanie*” *staropolskiego translatora*. (*Nad fragmentami „Fortuny Adonidesowej” z roku 1630*), w której badaczka analizuje pierwszą na gruncie europejskim próbę przekładu poematu o Adonisie. Jej autorem jest Mikołaj Grodziński. Tłumaczenie to, zachowane w postaci rękopiśmiennej, stanowi przykład jednego z nurtów ówczesnej praktyki translatorskiej uwzględniającego przede wszystkim „zachowanie artystycznej tożsamości dzieła”. Nowicka-Jeżowa przyznaje twórczości

przekładowej Grodzińskiego wiele walorów (jak np. zmysłowe obrazowanie, dynamiczność leksykalna, wyrazistość wypowiedzi poetyckiej) i równocześnie stwierdza, że w jego *proemium* poematu o Adonisie kilka fragmentów wymaga ponownego opracowania przekładu. Jednakże spontaniczność i fantazja literacka Grodzińskiego zasługują, zdaniem autorki rozprawy, na słowa uznania. Dobrze, że przypomniana została ta barokowa „potyczka translatorska”, wpisana w obraz kultury ceniącej sobie szczególnie radosne i swobodne doświadczenie twórcze.

Wiele prac zamieszczonych w *Necessitas et ars* poświęconych jest interpretacjom konkretnych tekstów bądź grup utworów pokrewnych pod względem gatunku lub tematu, np. Mirosława Korolki „*Lament Korony Polskiej*”. Antywołoska *elegio-satyra* z ok. 1657 r., Jakuba Z. Lichańskiego „*Demon Socratis*” Łukasza Górnickiego. Z dziejów recepcji Platona w Polsce w XVI wieku, Juliusza A. Chrościckiego *Trzy frontispisy* „*Satyra, albo Dzikiego Męża*” Jana Kochanowskiego. O *tapiseriach jagiellońskich, szlacheckim ruchu egzekucyjnym i tradycji ikonograficznej*. Szkic Jadwigi Rytel Krzysztofa Piekarskiego *polemika z Mikołajem Machiavellim* uwzględnia najważniejsze tematy traktatów Piekarskiego, kwestie polemiki porusza też Wiesław Stec w pracy Szymona Budnego *koncepcja polemiki*. Urszula Augustyniak w rozprawie *O przyjaźni. Przyczynek do badania stosunków klientarnych* rekonstruuje stosunki Krzysztofa II Radziwiłła z osobami należącymi do jego stronnictwa i otoczenia.

Dwa interesujące szkice poświęcili królom polskim: Henrykowi Walezemu i Michałowi Korybutowi Wiśniowieckiemu, Barbara Otwinowska i Edmund Kotarski.

Otwinowska w artykule *Mignon francuskiej poezji na sarmackim dworze* nawiązuje do panowania w Polsce króla Henryka Walezego i przywołuje opisy tej postaci w kręgach różnych nurtów literatury europejskiej. Odtwarza zainteresowanie badaczy kultury pierwszym elekcyjnym królem Polski i przypomina wiele odmian poezji okolicznościowej (teksty powitalne, pochwalne, refleksyjne) związanej z osobą Walezego.

Rozprawa Kotarskiego *Gdańskie gratulatoria i funeralia in honorem Michaelis Korybuti* rejestruje szereg utworów upamiętniających postać Michała Korybuta Wiśniowieckiego, wierszy twórców gdańskich na temat ważnych wydarzeń (np. elekcja, koronacja), najczęściej o charakterze panegirycznym. Kotarski przypomina wiersze (ody, epigramy, epicedia, anagramy) m.in. Natana Schrödera, Jana Piotra Titiusa (błędna forma nazwiska w skorowidzu), Joachima Pastoriusa, Jana Ernesta Schmiedena. Wskazując na cechy tych panegiryków (ciekawa symbolika, zróżnicowanie komponentów laudacyjnych, bogactwo technik gloryfikujących bohatera), badacz analizuje ich wybrane motywy. Tekstom tym towarzyszyły nierzadko eksponujące tematykę pochwalną miedzioryty, rysunki, emblematy, przedstawiające np. alegorię elekcji, scenę przekazania władzy, pochwałę pokoju. Autor rozprawy umieszcza w tym nurcie literatury również okolicznościowe kazania (z motywami biograficznymi i historycznymi) i mowy oraz teksty powitalne. Widzi w tej raczej skonwencjonalizowanej poezji okolicznościowej poświęconej Wiśniowieckiemu znak epoki, w której pragnienia uwieczniania postaci przez twórców zbiegały się z tendencją do odtwarzania istniejących w dobie staropolskiej stereotypów.

Do poezji barokowej nawiązują w swoich rozważaniach Adam Karpiński i Marek Prejs.

Karpiński w szkicu pt. *Lubomirski i inni. Okruchy życia literackiego* przypomina mniej znane obszary życia i epizody z działalności literackiej Stanisława Herakliusza Lubomirskiego, jego pochwałę „osobności”, nawiązywanie do tematyki „ogrodu intymnego” i szczegóły ze sfery zainteresowań prywatnych, przyjaźni literackich oraz związków rodzinnych. Zwraca również uwagę na mało zbadaną do dnia dzisiejszego korespondencję Lubomirskiego jako na skarbnicę wiadomości o inspiracjach twórczych tego pisarza. Autor *Rozmów Artaksesa i Ewandra* jako jedna z czołowych postaci warszawskiego centrum kulturalnego pozostaje wszak nadal osobą mało znaną i – jak

podkreśla Karpiński – oczekiwać należy prac na temat towarzyskich powiązań i intelektualnych kontaktów Lubomirskiego z innymi ludźmi epoki.

Wprawdzie badacze literatury staropolskiej podejmowali tematykę związaną z drogami peregrynantów dawnej Polski (przeglądając relacje i dzienniki podróży, listy, pisma okolicznościowe), rzadko jednak rozwijali zagadnienie egzotyki w utworach literackich XVI i XVII wieku. Szkic Prejsa pt. *Motywy egzotyczne w literaturze i sztuce późnego baroku. Zarys problematyki* jest zatem godny uwagi. Autor bacznie śledzi drogi, które, jak pisze, doprowadziły do symbiozy egzotyki mającej źródła w orientalnym świecie islamu oraz kulturze prawosławnej i cerkiewnej – z kulturą europejską. Niezwykłość i odmienność kultury Wschodu pobudzały wyobraźnię peregrynantów, a poznawanie Orientu (m.in. Turcji, Egiptu, Persji, Chin, Japonii) przyczyniało się do adaptacji znaków jego kultury w literaturze staropolskiej. Ten ciekawy szkic jest zarazem próbą nakreślenia szerszego kontaktu XVII-wiecznej kultury europejskiej z Orientem (sfera nauki, sztuki, etyki). Na pewno tematem uzupełniającym zaproponowane przez Prejsa rozważania byłoby zagadnienie egzotyki Półwyspu Indyjskiego, a więc odpowiedź na pytanie, jak silne były w dobie staropolskiej echa literatury tego obszaru, skoro obrazy czy motywy Indii będą się nasilać w naszej literaturze od XVI stulecia (w związku z podróżami Polaków).

W kręgu zagadnień dawnej literatury słowiańskiej znalazły się również dwie wypowiedzi znanych komparatystów: Wiktorii Moczalowej *Historia sub specie litteraturae* i Aleksandra W. Lipatowa *Barokko i obszczaja istorija sławiańskich literatur*.

Lipatow odtwarza fazy rozwoju i różnicowania się dawnej literatury ukraińskiej i białoruskiej, na które stosunkowo wcześniej oddziaływały inspirujące idee kultury odrodzenia. Jednakże idee te mogły w pełni rozwinąć się dopiero w XVII wieku. Badacz przypomina przedstawicieli Wschodniej Słowiańszczyzny, którzy kształcili się na uniwersytetach europejskich, również w Pradze i Krakowie (np. J. Kotermak, F. Skorina). Podkreśla rolę takich jednostek z humanistycznym wykształceniem w propagowaniu haseł renesansowych i rozwoju kultury na Ukrainie i Białorusi. Charakterystyczną cechą literatury wschodniosłowiańskiej była kontaminacja stylu renesansowego i barokowego. Ta szczególnego rodzaju kumulacja ogólnoeuropejskich tendencji odrodzeniowych i barokowych na tym obszarze w XVII w. sprawiła, jak stwierdza autor, że wschodniosłowiański barok przyjął na siebie również funkcję renesansu i przygotowywał literaturę rosyjską do późniejszych zjawisk, takich jak sentymentalizm czy rokoko. Lipatow wymienia w swoim szkicu wiele gatunków literackich XVI i XVII w. typowych dla tego kręgu twórczości: utwory panegiryczne, satyryczne, wiersze na temat przeżyć duchowych, prozę historyczną, które pisano w językach rodzimych oraz w języku polskim i łacińskim.

Necessitas et ars zawiera też rozprawę z zakresu epistolografii staropolskiej, autorstwa Adama Jarosza i Marioli Jarczykowej, pt. „*Kosztowny klejnot straciliśmy w Domie naszym*” – śmierć Halszki Radziwiłłówny w świetle korespondencji XVII wieku. Badacze ukazał doświadczenie funeralne domu wielkksiążęcego na Litwie na podstawie listów Janusza II Radziwiłła po śmierci siostry, Krzysztofa II, Katarzyny z Radziwiłłów Gorajskiej i innych osób związanych z tym środowiskiem. Nie tylko zapoznali czytelnika z topiką XVII-wiecznego listu funeralnego, lecz udało się im dobrze zrekonstruować uczucia rodziny Radziwiłłów po śmierci 3-letniej Halszki w 1626 roku. Przebadane przez Jarosza i Jarczykową dokumenty epistolograficzne ukazują zgon księżniczki w świetle różnych postaw życiowych korespondujących osób.

Na osobną uwagę zasługują w *Necessitas et ars* teksty, których tematyka wykracza chronologicznie poza wiek XVII. Należą do tej grupy następujące rozprawy: Teresy Kostkiewiczowej *Lipy czarnoleskie i lipy puławskie*, Zdzisława Libery *Jan Kochanowski w twórczości Ignacego Krasickiego*, Jerzego Kowalczyka *Polski Hortensjusz w Cucułowcach* i Józefa Magnuszewskiego *Słowacki przyczynek do Mazepiady*.

Kostkiewiczowa rozpatruje czarnoleskie inspiracje twórczości autorów oświeceniowych, koncentrując się na poezji Franciszka Dionizego Książnina. Przedstawia wiele nawiązań tematycznych liryki Książnina do utworów Kochanowskiego i wskazuje te teksty poświęcone drzewom, które ilustrują szczególny dialog człowieka z naturą. W rozprawie zobrazowane zostało pole skojarzeń z drzewem, gdyż w wypadku twórczości obu poetów właśnie drzewo łączy sztukę poetycką ze sferą mitu i bezkresnym obszarem ludzkich doświadczeń. Kostkiewiczowa zwraca uwagę na funkcje drzew w liryce Książnina (np. drzewo jako „nosiciel pamięci historycznej” lub „figura uczuciowych powikłań ludzkiego życia”) i na kult drzewa w tradycjach kulturowych. W Książninowskiej pochwalie drzewa odnajduje czarnoleską refleksję na temat dobrego wpływu przyrody na życie człowieka i utrwalone w naszej świadomości przekonanie o niezwykłości drzewa i o jego symbolicznych mocach.

Rozprawa Libery odzwierciedla związki ideowe i artystyczne między utworami Kochanowskiego i Krasickiego. Książę Biskup Warmiński jako znawca dzieł Jana z Czarnolasu często nawiązywał do ich tematyki i zawartej w nich filozofii życia. Libera przypomina tekst Krasickiego o autorze *Trenów*, zatytułowany *Podróż z Warszawy do Bilgoraju Stanisława Poniatowskiego*, w którym autor *Pana Podstolego* wypowiada się na temat muzy Jana z Czarnolasu. Jego twórczość była mu bliska pod względem artystycznym, na co wskazuje literacki obraz Kochanowskiego we fragmencie *Podróży [...]*.

Praca Kowalczyka dotyczy postaci koniuszego wielkiego koronnego, Jerzego Dzieduszyckiego. Ten erudyta, bibliofil, poseł, właściciel pałacu w Cuculowcach – „polskiego Wersalu” – był również autorem wielu tekstów o charakterze alegoryczno-politycznym i Kowalczyk przedstawia go jako myśliciela rozważającego kwestie moralne oraz religijne. Ambicje artystyczne sprawiły, że oddawał się on z pasją zajęciom literackim, a jego utwory chętnie były czytane w ówczesnym kręgu intelektualnym.

Ze względu na duże zainteresowanie legendą Mazepy w wiekach późniejszych szkic Magnuszewskiego, tematycznie wykraczający poza omawiane epoki, wieńczy krąg prac dotyczących ważnych inspiracji w naszej literaturze. Autor ukazał postać ostatniego hetmana kozackiego w świetle mało znanego źródła – dziennika podróży słowackiego superintendenta, Daniela Krmana, jadącego do Karola XII. W kontekście relacji historycznych Mazepa jawi się jako okrutny i przebiegły wódz, dysponujący ogromnym talentem wojskowym, a równocześnie „uczony w łacinie, w języku polskim i ruskim”.

Necessitas et ars to zbiór ponad 30 interesujących i różnorodnych tematycznie rozpraw naukowych ukazujących z wielu mniej znanych stron zjawiska literatury i kultury doby staropolskiej.

Badacze reprezentujący tak liczne dyscypliny, przyjaciele i uczniowie Janusza Pelca, dla których jego dzieło stanowi ważne doświadczenie naukowe, dedykowali swoje prace wielkiemu znawcy dawnej literatury polskiej i europejskiej. Uczcili w ten sposób jubileusz profesora, ofiarowując mu swoją wiedzę i przemyślenia. Wskazali na niegasnącą atrakcyjność czasów staropolskich dla współczesnego badacza historii kultury.

Danuta Künstler-Langner

Janusz Skuczyński, *ODMIANY FORM DRAMATYCZNYCH W OKRESIE ROMANTYZMU. SŁOWACKI – MICKIEWICZ – KRASIŃSKI*. (Recenzenci: Krystyna Poklewska, Zofia Stefanowska). Toruń 1993. Uniwersytet Mikołaja Kopernika, ss. 184. „Rozprawy”.

Publikacja książki Janusza Skuczyńskiego *Odmiany form dramatycznych w okresie romantyzmu. Słowacki – Mickiewicz – Krasiński* stanowi ważne wydarzenie dla romantycznej dramaturgii, która ciągle nie może wybić się na pełną niepodległość.